

Streszczenie

Niniejsza rozprawa podejmuje analizę twórczości Tomasza Różyckiego, opolskiego poety, prozaika, eseisty i tłumacza, w kontekście doświadczenia perypatetycznego. Zakresem analizy objęte zostały utwory pochodzące z wszystkich etapów twórczości pisarza: od wydanego w 1997 roku debiutanckiego tomu *Vaterland* po dzieła opublikowane w ostatnich latach. Przywołane zostały również eseje i wywiady przeprowadzone z Różyckim, które dokumentują i podkreślają perypatetyczny charakter jego dorobku.

Doświadczenie perypatetyczne rozumiane jest w przedstawionej dysertacji jako ścisła zależność między procesem chodzenia a aktem intelektualnym oraz artystycznym. Różycki definiuje perypatetyka jako osobę odczuwającą przymus chodzenia właśnie podczas aktywności intelektualnej. Cyrkumambulacyjne peregrynacje, przypominające ruch myśli koła hermeneutycznego, pozwalają pisarzowi na krążenie myśli i dociekanie nurtujących go problemów. Piesze wędrówki okazują się metodą poznania, sensualnego przeżycia, umożliwiają perypatetykowi dotarcie do prawd o sobie samym, a także kształtowanie własnej postawy twórczej. Doświadczenie to nieodłącznie towarzyszy próbom konstytuowania tożsamości osobistej i artystycznej, ponieważ, jak pisze Różycki: „Celem podróży, każdej podróży, jest bowiem odnalezienie siebie [...]”. Twórczość Różyckiego można zatem określić, korzystając ze słów Ryszarda Nycza, jako „literaturę przeżycia wewnętrznego”.

Rozprawa składa się z wprowadzenia, sześciu rozdziałów oraz zakończenia. Wprowadzenie formułuje cel rozprawy, jakim jest ukazanie opolskiego twórcy jako, jak bywa określany, „pierwszego perypatetyka polskiej poezji”. Patronuje mu francuski pisarz Arthur Rimbaud, wędrowiec, *flâneur*, poeta, o którym zwykło się mawiać, że to człowiek „o stopach z wiatru”.

Pierwszy rozdział pracy przedstawia sylwetkę Tomasza Różyckiego jako poety, prozaika, eseisty i tłumacza. Znajomość literackiej biografii pisarza wydaje się niezbędna do odczytania wielu kontekstów jego twórczości. Jest ona związana z doświadczeniem perypatetycznym Różyckiego, „wychadzącego”, jak mówi, kolejne poetyckie projekty. Jest ona przywoływana również z uwagi na jego przodków, przesiedlonych na tereny Opola z Kresów Wschodnich, których przeżycie w swoisty sposób dziedziczy. Doświadczenie to znajduje wyraz w dorobku pisarskim autora *Vaterlandu*.

Drugi rozdział dysertacji omawia autobiograficzne kreacje Różyckiego. Badacze i krytycy wielokrotnie wskazywali, że bohaterowie wykreowani przez opolanina to jego literackie *porte-parole*. W tej części pracy skupiam się szczególnie na przedstawieniu kategorii

persony lirycznej, rozumianej za Anną Nasiłowską oraz Katarzyną Wyszyńską, jako rodzaj maski przyjętej przez autora w komunikacji z czytelnikiem. Perypatetyczne autokreacje Różyckiego związane są z jego biografią oraz dziejami rodzinnymi i okazują się fundamentalnym elementem jego artystycznej narracji.

Trzeci rozdział poświęcony jest kulturowym kontekstom tradycji chodzenia. Odwołuję się nim do dzieł podejmujących temat pieszych wędrówek na przestrzeni wieków autorstwa Rebeci Solnit, Anne Wallace, czy Frédérica Grosa. Istotna w kontekście mojej rozprawy jest publikacja Grosa zatytułowana *Filozofia chodzenia*. Gros zwraca w niej uwagę na obecność w tradycji kultury postaci filozofów, naukowców i myślicieli, na przykład Fryderyka Nietzschego, Arthura Rimbauda, Henry'ego Davida Thoreau, prowadzących, podobnie jak obecnie Różycki, rozważania w trakcie pieszych peregrynacji. Rozdział omawia, jak termin „perypatetyczność” funkcjonował na przestrzeni wieków. Początkowo związany był z historią filozofii, z ateńską szkołą Lykejon Arystotelesa, gdzie myśliciele przechadzali się alejami spacerowymi, promenadami (*peripatos*), prowadząc dysputy. W kolejnych epokach perypatetykami nazywano uczniów i kontynuatorów myśli Arystotelesa, na co wskazują źródła słownikowe, na przykład autorstwa Michała Amszejewicza i Michała Arcta. Współcześnie, obok filozoficznego rozumienia terminu „perypatetyk”, określenie to oznacza również osobę, której chodzenie „poprawia procesy myślowe”. W rozdziale tym zaznaczam także różnicę między doświadczeniem perypatetycznym a innymi sposobami podróży. Wskazuję również na obecną w polskiej literaturze tradycję „wierszy wychadzanych”. Przywołuję utwory poetyckie powstałe dzięki perypatetycznej metodzie twórczej autorstwa między innymi Adama Asnyka, Leopolda Staffa, Juliana Przybosia, Mirona Białoszewskiego, czy Czesława Miłosza. Różycki, jak starałam się wykazać w toku analiz, okazuje się spadkobiercą „wierszy wychadzanych” w doświadczeniu perypatetycznym.

Czwarty rozdział pracy omawia literackie egzemplifikacje wędrówek w twórczości Różyckiego. Ruch peregrynacji związany jest z twórczym procesem Jungowskiej cyrkumambulacji, podejmowaniem tego samego tematu z różnych perspektyw na wzór figury koła hermeneutycznego. Odwołuję się do prac Jacquesa Derridy, Rolanda Barthesa, Harolda Blooma, czy Jarosława Marka Rymkiewicza. Doświadczenie perypatetyczne, jak chce Różycki, to „chodzący sposób myślenia”. Czynność wykonywania kroków, wyznaczanie rytmu i taktu, cykliczne pokonywanie tej samej trasy warunkują proces twórczy autora *Księgi obrotów*.

Piąty rozdział dysertacji to rozdział interpretacyjny poświęcony doświadczeniu perypatetycznemu analizowanemu w kontekście problematyki tożsamościowej. Osobowość

pisarza rozdarta jest między Opole, miasto rodzinne, a utracone przez przodków Kresy. Autor *Vaterlandu* dziedziczy zarówno rodzinną traumę przesiedlenia, jak mity związane z przestrzenią Lwowa i okolic. Rozdział ukazuje tożsamościowe wahania perypatetyka, podejmującego rozważania w trakcie wędrówek po „ziemiach poniemieckich” i kresowych. W Opolu spaceruje brzegami Odry, krąży po ulicach i przedmieściach. Miasto to zostało przedstawione w twórczości Różyckiego jako przestrzeń palimpsestowa, pełna śladów historii oraz kultury polskiej, niemieckiej, śląskiej i kresowej. Wędrówki po terenach Galicji związane są z kolei z odnajdywaniem śladów przodków zamieszkujących przed wojną Lwów i okolice. „Wychadzając” wspomniane przestrzenie Różycki dociera do prawd o sobie samym, swojej rodzinie, jak również społeczności zamieszkującej te obszary.

Szósty rozdział analizuje literacki zapis perypatetycznych podróży śladami literackich mistrzów. Różycki podejmuje wyprawy na tereny bliskie pisarzom, których twórczość oddziaływała na jego wyobraźnię. Odwiedza zatem Petersburg znany z esejów Josifa Brodskiego, Drohobycz Brunona Schulza, Lwów Debory Vogel, francuskie posiadłości zamieszkałe niegdyś przez Joachima Du Bellaya, ścieżkę „od Duino do Sistiany”, którą podążał Rainer Maria Rilke, a także Litwę i Szwajcarię Adama Mickiewicza. Peregrynacje te pozwalają Różyckiemu na nawiązanie z wielkimi poprzednikami literackiego dialogu, ale bywa i tak, że doświadczenie perypatetyczne prowadzi do demistyfikacji i demityzacji pisarskich kreacji zawartych w utworach literackich mistrzów.

Zakończenie podsumowuje rozważania, a także mieści refleksje dotyczące *Ręki pszczelarza*, najnowszego zbioru Różyckiego, wydane w 2022 roku.